



# Nasz Głos

e mail: pzeri.targowek@o2.pl

Nr 3(62)

Rok XII

Bezpłatna Koniec wakacji 2014 r.

Biuletyn Oddziału Rejonowego Warszawa Targówek



## O świętach, zwyczajach, obrzędach w lecie

**Zabawą, tańcem i śpiewem w czasie „Święta Kupały” przywitaliśmy w Kamieńczyku lato. Jakie jeszcze święta, obrzędy obchodzimy latem?**

O tym właśnie krótko chcę opowiedzieć.

**24 czerwca** kościół czci św. Jana Chrzciciela. W tradycji ludowej to św. Jan zawiaduje pogodą. Dzień ten był bardzo istotny dla ludowej meteorologii, najczęściej ujmowanej w przysłowiach np. „*Na św. Jana idziemy do siana*”, „*Chrzest Jana w deszczowej wodzie, trzyma zboże w przeszkodzie*”. Według tradycji ludowej także bezpiecznie można kąpać się od św. Jana.

**2 lipca** w tradycji ludowej obchodzi się uroczystość Matki Boskiej Jagodnej. Kobiety wierzyły, że jeśli tego dnia nie będą zbierać jagód leśnych, malin, poziomek i polecą się modlitwie Matce Boskiej Jagodnej, to za Jej przyczyną odejdą złe moce i będą mogły wydawać na świat zdrowe dzieci. Polska ludowa legenda czyni Matkę Boską patronką jagód leśnych i ogrodowych. Stała się ona także natchnieniem dla Leopolda Staffa do napisania wiersza „Matka Boska Jagodna”.

**15 sierpnia** w Polsce to święto Matki Boskiej Zielnej, w Czechach zaś jest nazywana Korzenną, w Niemczech Kwietną, a w Estonii Żytnią. We wszystkich tych krajach składa się Matce Bożej w ofierze płody ziemi: zioła, kwiaty, zboża, warzywa i owoce. Wierzono, że poświęcony w kościele bukiet nabiera właściwości czarodziejskich i leczniczych. To święto w Polsce obecnie jest także świętem narodowym – **Świętem Wojska Polskiego**.

cd. str 2

**Kupała, Kupała...** Jechaliśmy podekscytowani wielką grupą czterech autokarów. Każdy w zanadrzu miał jakąś niespodziankę - a to przepyszną, własnoręcznie wykonaną potrawę, a to wspaniałe, pachnące ciasto, a to przepiękny kostium. A niektórzy oryginalną, niezwykłego smaku nalewkę, lecz o tym cyt!!! Cóż, zabawa szykowała się wspaniała.

Choć to może nie przystoi paniom w tym wieku i “po przejściach”, postanowiłyśmy odmłodzić się i, chociaż symbolicznie, znowu ustroić się w wianek. Każda z nas miała swoją wizję i zdecydowała się na mniej lub więcej samodzielne wykonanie tej ozdoby. Ja skorzystałam z talentu i zmysłu artystycznego mojej córki (niestety już dorosłej i też pozbawionej praw do tego atrybutu niewinności). Bawiło i śmieszyło ją, że mamie przypominają się panińskie lata. Cóż, taka była umowa między nami dziewczynami Koła nr 11 - wszystkie mają być we wiankach, niezależnie czy to panny, mężatki, wdowy, czy rozwódki. Wyszło wspaniale. Efekt był taki, że zajęliśmy pierwsze miejsce za strój całego Koła.

Stoły wszystkich Kół były przebogate. Koleżanki i Koledzy prześcigali się w pomysłach na smakołyki i estetyczny wystrój stołów. No i oczywiście konkurs ciast. W tej kategorii też sukces - drugie miejsce. Hura!!! Perelką spotkania były występy artystyczne poszczególnych Kół oraz indywidualnych artystów (poza konkursem). Jedenastka oklaskiwała wszystkich z ogromnym entuzjazmem, niezależnie kto występował. I choć nasze wykonanie było, według nas, najwspanialsze - musieliśmy ustąpić pola innym. Lecz cóż, jak mówią bracia Rosjanie, “o wkusach nie sporiat” - każdemu może podobać się coś innego. No i, oczywiście, najważniejsze. To na co tak się szykowaliśmy od wielu dni - konkurs wianków. Wykonany ręcznie przez Koleżanki z kwiatów polnych i ogrodowych (a nie z kwiaciarni!) nasz kupałowy wianek został uhonorowany drugą lokatą. Super!

Jesteśmy bardzo usatysfakcjonowani, bo za całokształt uczestnictwa w uroczystościach Kupały Koło nr 11 uzyskało pierwsze miejsce. Cieszymy się bardzo z zaszczytów i prezentów, lecz doceniamy też sukcesy Koleżanek i Kolegów z innych Kół. Brawo kochani!!! Wszyscy byliście wspaniali, spisaliście się na piątkę!!!

A co do zabawy, to niech żałuje ten, kto z nami nie był. Mimo że tańczyliśmy na bardzo złym “parkiecie” - połamanych i nierównych płytach podwórka, czyli “pod chmurką” - zabawa była przednia. Mało kto mógł usiedzieć spokojnie, zwłaszcza że do tańca niewiele nam potrzeba. Mnie osobiście wystarczy na patykach zagrać, już hulam. Czy ładnie? Wątpię! Ważne, że ja jestem radosna, a wokół ludzie uśmiechają się. Czy śmieją się ze mnie, czy do mnie? Nie wiem, lecz nadal będę jeździła z Wami, bawiła się i tańczyła, bo miło jest w naszym emeryckim gronie. Do zobaczenia na następnych imprezach. Elżbieta Woińska



## TWARZE SENIORA

Rozmowę z Krzysztofem Miszewskim Przewodniczącym Rady Dzielnicy Targówek przeprowadził M.Zakrzewski.

**MZ: Jakby Pan dokończył zdanie? Seniorzy w naszej dzielnicy...**

KM: ...potrafią cieszyć się życiem, choć najczęściej mają pod górę.

**MZ: No właśnie. Od długiego czasu aktywnie wspiera Pan nasze środowisko. Jak z punktu widzenia młodszego pokolenia można podsumować działania PZERI?**

KM: Od kilku lat spotykam się z naszymi Seniorami i jestem zachwycony tym, jak bogatą ofertę kulturalną i rozrywkową stworzyliście dla siebie. Niezwykle wydarzenia, koła zainteresowań, podwieczorki, wyjazdy czy wspólne ogniska sprawiły, że poznałem wielu Przyjaciół. Zobaczyłem, jak przy skromnym budżecie może aktywnie funkcjonować związek zrzeszający ponad 1000 pozytywnie nastawionych do życia emerytów, rencistów i inwalidów. Odkryłem, jak różne w naszej dzielnicy potrafią być twarze Seniora. Od uśmiechu po troskę, od pasji po wyzwania dnia codziennego.

**MZ: A skąd pomysł na założenie w Internecie strony poświęconej Seniorom?**

KM: Z większości wydarzeń, w których brałem udział powstawało mnóstwo zdjęć z ludźmi pełnymi emocji. Fotek przybywało, ale możliwości ich prezentowania były ograniczone. Stąd pomysł, aby pokazać te

zbiory w sieci. Na Facebooku utworzyliśmy stronę Twarze Seniora, gdzie to wszystko, co piękne, czasem refleksyjne, a związane z naszymi emerytami pokazujemy. Ważną inspiracją był także Pana blog. „Senior z Targówka” to magiczne miejsce. Gratuluję.

**MZ: Dziękuję. Niedawno został Pan wybrany na Przewodniczącego Rady Dzielnicy. Jak zamierza Pan pomóc naszemu środowisku pełniąc tę funkcję?**

KM: Chciałbym, aby dzielnica skupiła się na współpracy z Seniorami na 3 płaszczyznach. Zapewnienie odpowiedniego zaplecza lokalowego, wsparcie finansowe projektów społecznych realizowanych przez i dla Seniorów oraz powołanie Rady Seniorów, która będzie czuwała nad interesami emerytów w naszej dzielnicy.

**MZ: Czy te plany są możliwe do zrealizowania w najbliższej przyszłości?**

KM: Jestem pewien, że tak. Kilka tygodni temu dostałem przykrą wiadomość, że spółdzielnia mieszkaniowa po kilkunastu latach wymówiła umowę na lokal Seniorom z PZERII. Ta smutna sytuacja jest jednocześnie najlepszą okazją, żeby Burmistrz znalazł w zasobach naszej dzielnicy pomieszczenie dla tak aktywnej grupy mieszkańców. Wiem, ile pracy włożył w to radny Jamiński. Jeśli tylko Związek wyrazi takie chęci, to jesteśmy w stanie tę sprawę załatwić w ciągu kilku tygodni. Co do wsparcia finansowego, to co roku dzielnica dzieli pewną pulę pieniędzy na organizacje pozarządowe, które później realizują pomysły społeczno – kulturalne dla naszych mieszkańców. Chciałbym, żeby od przyszłego roku za jeden z priorytetów dzielnica uznała te pomysły, które są skierowane do emerytów. A jeśli chodzi o Radę Seniorów, to utworzymy ją pod koniec tego roku. Jest to efekt ostatecznych decyzji Rady m.st. Warszawy. Przy tej okazji należy podkreślić, że to Iwona Wujastyk radna z Targówka przedstawiła tę ideę i została ona zaakceptowana. W dzielnicy mamy już młodzieżową radę, powstała Komisja Dialogu Społecznego. Na Targówku najbliższe lata powinny należeć do Seniorów!

**MZ: Dziękuję za rozmowę.**

cd str 1

16 sierpnia w tradycji polskiej to Dzień św. Rocha – patrona zwierząt, opiekuna bydła i przyjaciela psów. Na Kurpiach, przede wszystkim w Kadzidle, czasami jeszcze księża kropią krowy wodą święconą i błogosławią je, polecając opiece Bożej.

Dożynki to święto pól. W dawnej Polsce nazywano je Wieńcowem, od najważniejszego symbolu- wieńca ze zbóż i kwiatów. Dożynki obchodzono w Polsce już w XVI w. Obecnie najbardziej uroczyste obchodzone są dożynki w Sanktuarium na Jasnej Górze w Częstochowie.

Uczestniczą w nich w strojach regionalnych delegacje rolników z całego kraju. Składają podziękowania za szczęśliwie zakończone żniwa i zebrane plony. Jedno z przysłów mówi, że „Św. Idzi (1 września) w polu nic nie widzi”, „Gdy nadejdzie wrzesień wieśniak ma pełną stodołę i kieszeń”.

To tylko niektóre święta w czasie naszego lata. Mija ono bardzo szybko i musimy go niestety pożegnać, chociaż nie chcemy.

...Lato nie odchodź  
od nas, zostań  
Nie lubimy z tobą  
rozstań  
Nie chcemy jeszcze  
jesieni  
Bo ona wszystko  
zmieni...

D. Ziębińska

## Sprawy Związku

### Rozmowa z Przewodniczącym Zarządu Oddziału Witoldem Harasimem



**WH.** W poprzednim numerze „Naszego Głosu” podziękowałem wszystkim, którzy przyczynili się do mojego wyboru oraz wyboru Prezydium O/R w nowym składzie, a także tym, którzy przed nami kierowali pracami Prezydium i Zarządu O.R. Dziś chciałbym serdecznie podziękować wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy przyczynili się do funkcjonowania Oddziału Rejonowego od maja tego roku, a zwłaszcza Członkom Prezydium, Przewodniczącym Kół, Przewodniczącym Komisji oraz Zespołów, Członkom Zarządu oraz Koleżance Przewodniczącej i członkom Komisji Rewizyjnej. Szczególnie dziękuję za wkład pracy w sporządzenie sprawozdania za pierwsze półrocze oraz przygotowanie i przebieg dorocznego spotkania z okazji Dnia Kupały. Do Przewodniczącego Rady Dzielnicy Krzysztofa Miszewskiego kieruję podziękowania dla Radnych, Członków Zarządu Dzielnicy i Pracowników Urzędu Dzielnicy za pomoc, z jaką spotkałiśmy się i nadal spotykamy w prowadzeniu naszej

działalności.

Trzy miesiące to krótki okres, ale dla funkcjonowania naszego Oddziału okazał się wymagający zaangażowania. Otrzymaliśmy pisemną informację dotyczącą przygotowywanego wznowienia pomocy żywnościowej dla naszych członków, lecz myślę, że nastąpi to za kilka miesięcy. Przy okazji proszę Koleżanki i Kolegów Przewodniczących Kół o spowodowanie zwiększenia skuteczności zbierania składek członkowskich.

#### **Red. Jakimi problemami w ostatnim czasie zajmowało się Prezydium?**

**WH.** Przede wszystkim po wyborze 9 maja Prezydium Oddziału Rejonowego już po kilku dniach otrzymało pismo Dyrekcji Osiedla „Kondratowicza” S.M. „Bródno” z dnia 14 maja informujące nas, że S.M. „Bródno” rozwiązuje umowę użyczenia lokalu przy ul. Turmonckiej 10, zawartą w dniu 31.12.2001 r., i prosi o opróżnienie lokalu do dnia 29.08.2014 r. Osobiście rozmawiałem w tej sprawie z kompetentnymi osobami, reprezentującymi S.M. „Bródno”, i wyraziłem zdziwienie, że mimo kilkunastoletniej dobrej współpracy z S.M. „Bródno” Oddział Rejonowy nie został z wyprzedzeniem poinformowany o takim zamiarze Spółdzielni. Poprosiłem również, żeby zmienić tę decyzję i przynajmniej dać nam czas na znalezienie lokalu na nową siedzibę O.R. Po tych rozmowach wystosowaliśmy stosowne pismo. Mimo naszej prośby o odstąpienie od wypowiedzenia, w dniu 05.08.2014 r. otrzymaliśmy pismo podtrzymujące to stanowisko. Oczywiście, czynimy starania o nową siedzibę dla O.R., lecz w tak krótkim czasie nie będziemy w stanie dokonać przeniesienia siedziby Zarządu. W pierwszych dniach po wyborze załatwiliśmy formalności umożliwiające funkcjonowanie O.R., w tym pełnomocnictwa ogólne oraz dysponowania kontem bankowym. Udało się nam powrócić do bieżącego informowania o naszej działalności na stronie internetowej oraz do wydawania „Naszego Głosu”.

#### **Red. Co nas jeszcze czeka w najbliższym czasie?**

**WH.** Pomimo trudności przygotowujemy, tak jak w roku ubiegłym, **Piknik „Pożegnanie Lata” w dniu 29 sierpnia** oraz uroczyste **obchody Światowego Dnia Seniora**. Oczywiście będziemy też interesować się wyborami samorządowymi, które zapewne odbędą się 16 listopada. Prezydium O.R. zwraca się do Koleżanek i Kolegów o poparcie kandydatów do samorządu - członków PZERiI – **bez względu na to, z jakiego komitetu wyborczego będą kandydować nasi reprezentanci**. Tym bardziej, że dotychczas w Radzie (poprzednio Gminy, a następnie Dzielnicy) nie mieliśmy dotychczas „swoich” radnych. W grudniu, jak co roku, planujemy spotkania z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

#### **Red. Dziękuję za rozmowę.**

**WH.** Ja również dziękuję. Życzę Wszystkim Koleżankom i Kolegom dobrego samopoczucia i proszę o włączenie się w miarę możliwości w wyżej wymienione oraz inne działania dla naszego wspólnego dobra.

# Nasze sprawy

## Bródnowskie Sroki

Osiedle Bródnowskie, obok bloku blok, Park Bródnowski, a na drzewach wielkie gniazda srok. Sroki też miewają kłopoty i problem nie mały, młode opuściły gniazda i w świat odleciały. W gniazdach pusto, w gniazdach smutno i żywot niemiły, ułatwiły srocze życie - kluby założyły. Pierwsze zagadnienie to był problem taki, że podobne są do siebie wszystkie srocze ptaki. Zaskrzeczały głośno w hałaśliwy ton, jak odróżnić, która „ONA”, a który jest „ON”. Wszystkie mają ostre dzioby tembr głosu wysoki, krzywy pazur, bystre oko, wyliniałe boki. W tej sprawie zwołały ogólne zebrania, uchwały, że odróżnią je styl życia i ubrania. ONA może mieć makijaż, lakier na pazurach,



dziób czerwony, kreskę w oku, farby na fryzurach. ON musi pilnować gniazda i mieć gest szeroki, donieść smaczne picie, jadło, nie skakać na boki. Sroki niezwykle ciekawskie, (jak z bajek wynika), zbiorowo przyleciały dziś do Kamieńczyka. Poczta internetową wiadomości sobie przekazały, że Emerycy z Targówka obchodzą tu Święto Kupały. Bardzo podekscytowane obsiadły pobliskie drzewa, obserwują, kto co robi, jak bawi się, jak śpiewa. Jeśli marnie wypadniemy w osądzie srok, opowiemy o słowikach, gdy wrócimy za rok.

Walentyna Harasimczuk  
Kamieńczyk, 23.06.2014 r.



W rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego składamy kwiaty przy Reducie Bródnowskiej

Pragniemy poinformować, że przy ul. Kondratowicza 23 (zejście do piwnicy za sklepem zegarmistrzowskim) znajduje się punkt z używaną odzieżą, obuwiem itp. Każdy może tu przyjść i wybrać dla siebie potrzebne rzeczy, a także niepotrzebne, ale czyste oddać. Punkt czynny jest w każdą środę w godzinach 11-13. Przyjmowane są tu także plastikowe nakrętki. Przekazujemy je, a pieniądze z ich sprzedaży przeznaczone są na zakup wózków inwalidzkich dla dzieci. Serdecznie zapraszamy.

## Nasz Targówek



W IX w. w Puszczy Brodzieńskiej, w rozlewisku rzeki Brodny, powstała najstarsza na obszarze współczesnej Warszawy osada, a w X w. małe grodzisko bez fosy na wydmie otoczonej z trzech stron bagnami. Grodzisko było umocnione drewnianoziemnymi wałami o wysokości około 6 m oraz szerokości 8,5 m, w kształcie wydłużonego okręgu. Grodzisko nie było zamieszkałe, gdyż służyło wyłącznie jako schronienie dla mieszkańców w przypadku zagrożenia. Osada otaczała wały półkolem i składała się z drewnianych zabudowań mieszkalnych, gospodarczych oraz warsztatów. Jej mieszkańcy trudnili się rolnictwem, zbieractwem, łowiectwem oraz rzemiosłem, co zostało potwierdzone znaleziskami w wyniku badań archeologicznych prowadzonych po II wojnie światowej.

Grodzisko zostało zniszczone na początku XI w. i już nie zostało odbudowane, natomiast osada przetrwała w tym miejscu do końca wieku, a później przeniosła się na skarpe wiślańską. Puszcza Brodzieńska była systematycznie karczowana i już w XV w. istniała królewska wieś Bródno, a w XVII w. założono na tym terenie folwark z dwoma młynami i oczywiście karczmami. Szybki rozwój Bródna został zahamowany przez „potop szwedzki” oraz spustoszenie spowodowane przez trwającą tu trzy dni bitwę ze Szwedami.

Ponowny rozwój Bródna rozpoczął się w drugiej połowie XIX w., gdy powstała nadwiślańska kolej żelazna ze stacją Praga oraz po przyłączeniu Bródna do Warszawy w kwietniu 1916 r. Do tego też roku istniał zakaz stawiania murowanych budynków, ponieważ gmina Bródno znajdowała się na przedpolu Cytadeli Aleksandryjskiej. Po zakończeniu II wojny światowej nastąpił dynamiczny rozwój naszego Bródna, który ciągle trwa.

*Pozdrawiam Jurek Niewęglowski*



W wakacyjne soboty, niedziele seniorzy chętnie uczestniczyli w zajęciach przy Domku Herbacyanym. Prowadzili punkt wymiany odzieży i książek dla mieszkańców Bródna

## Przypominamy!!!

Atrakcyjne wycieczki, krajowe i zagraniczne,  
na basen, turnusy rehabilitacyjne, .  
Wiadomość kol. Teresa Wilemberg tel. 518 517 272

**Gazetkę przygotowali:**

**Danuta Ziębińska, Elżbieta Wońska  
oraz Mieczysław Zakrzewski,**